

Warszawa, 29 września 2020 r.

STANOWISKO ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS. PROJEKTU USTAWY ROZSZERZAJĄCEGO DOSTĘP DO RYCZAŁTU OD PRZYCHODÓW EWIDENCJONOWANYCH I OBEJMUJĄCEGO SPÓŁKI KOMANDYTOWE PODATKIEM CIT

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców już od lat podnosi konsekwentnie postulat umożliwienia wszystkim przedsiębiorcom rozliczania się za pomocą najprostszej metody, tj. ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Uważamy, że dla małych działalności powinna być to w zasadzie domyślna forma opodatkowania. Wyłącza ona jakkolwiek niepewność co do prawidłowości rozliczeń (aby obliczyć podatek należny wystarczy pomnożyć stawkę przez osiągnięty przychód), jest wygodna również i dla administracji podatkowej, ponieważ nie generuje podstawowego konfliktu wynikającego z konstrukcji podatku dochodowego (podatnik chce wykazać, że poniesiony koszt jest kosztem uzyskania przychodu, organ podatkowy zaś z reguły dowodzi odwrotnie). Z niejasnych przyczyn, w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, do tej pory znajduje się mnóstwo wyłączeń branżowych, uniemożliwiających rozliczanie się z wykorzystaniem tej formuły.

Trudno powiedzieć, dlaczego ustawodawca uznał, że akurat te konkretne rodzaje działalności nie powinny korzystać z ryczałtu. Faktem jest, że wspomniane ograniczenia podmiotowe w znacznym stopniu ograniczają popularność tej metody rozliczeń. W rezultacie, najczęściej stosowaną metodą opodatkowania przedsiębiorców (również jednoosobowych) jest w tej chwili podatek liniowy. Nie jest tajemnicą, że kwestia zaliczania określonych faktur jako koszty uzyskania przychodu generuje wiele sporów interpretacyjnych – z jednej strony zdarza się, że osoby korzystające z tej formy rozliczenia uwzględniają koszty prywatne jako koszty podatkowe, z drugiej zaś organy podatkowe niejednokrotnie kwestionują koszty bezpośrednio powiązane z prowadzoną działalnością. Tego rodzaju struktura jest nieefektywna, prowadzi do zaburzeń i marnotrawienia zasobów (czasu, kompetencji, umiejętności, pieniędzy) na rozwiązywanie często trywialnych sporów.

Mając na uwadze powyższe, bardzo pozytywnie oceniamy zaproponowany przez projektodawcę kierunek zmian w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne. Przedstawiony projekt zakłada likwidację gigantycznej większości przypadków, w których z uwagi na rodzaj prowadzonej działalności przedsiębiorca nie może skorzystać z opodatkowania ryczałtem. Dodatkowo, znacznie podnosi się próg przychodowy, którego przekroczenie wyłącza możliwość wyboru ryczałtu jako formy opodatkowania. Tym samym, w praktyce realizowany jest jeden z kluczowych postulatów Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, znajdujący się wśród dziesięciu celów na dziesięciolecie, polegający na wprowadzeniu powszechnej dostępności opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych dla działalności gospodarczych osób fizycznych.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – Prezes, Marcin Nowacki - Wiceprezes

Równoległe, projektodawca proponuje zmiany w zakresie matrycy stawek ryczałtu. Nie ulega wątpliwości, że siatka stawek ryczałtu wymaga zmian. Była ona bowiem tworzona w zupełnie innych realiach społeczno-gospodarczych i prawnych, a jej kształt zupełnie nie przystaje do obecnych uwarunkowań prowadzenia działalności. Wystarczy jedynie wspomnieć, że najwyższą stawką ryczałtu w tej chwili jest 20%, podczas gdy przedsiębiorcy potencjalnie nią objęci mogą równie dobrze rozliczać się z wykorzystaniem niższej stawki podatku liniowego (19%) i jednocześnie mieć możliwość obniżenia wysokości zobowiązania podatkowego poprzez uwzględnienie w rozliczeniu kosztów uzyskania przychodu. Zarówno ten przykład, jak i generalnie przestarzały układ matrycy zawartej w ustawie o ryczałcie od przychodów ewidencjonowanych, potwierdza tezę że wraz z istotnym rozszerzeniem zakresu podmiotów, które mogą skorzystać z tej formy opodatkowania, konieczne stają się zmiany struktury składek.

Niestety, wydaje się że w tym zakresie projektodawca proponuje rozwiązania zdecydowanie zbyt mało odważne. Należy pamiętać o tym, że ryczałt jest de facto podatkiem przychodowym, nieuwzględniającym możliwości uwzględniania kosztów uzyskania przychodu. Tym samym, jego stawki muszą być odpowiednio niższe (w porównaniu do stawki najbardziej popularnego podatku liniowego), aby stanowił on jakkolwiek atrakcyjną alternatywę dla pozostałych formuł rozliczania podatkowego. Przedstawiony projekt ustawy zakłada obniżenie niektórych stawek ryczałtu (17% zamiast 20% dla wolnych zawodów, 15% zamiast 17% dla znacznej części usług), jeżeli jednak celem projektodawcy jest stworzenie reżimu prawnego, w którym domyślną formą opodatkowania dla mniejszych przedsiębiorców jest ryczałt, zaproponowane przez niego stawki pozostają wciąż za wysokie.

Uważamy, że przedsiębiorcy będą skłonni zapłacić w ramach rozliczenia ryczałtowego nieco więcej, niż efektywnie płacą w tej chwili w ramach podatku liniowego. Uproszczenia księgowe, brak konieczności gromadzenia faktur etc. stanowią istotną premię, za którą znaczna część przedsiębiorców będzie w stanie zapłacić podatek wyższy o 1 punkt procentowy od efektywnej stawki opodatkowania podatkiem liniowym w tej chwili. Trudno jednak uznać, by opodatkowanie stawką 17% czy 15% było dla podmiotu prowadzącego realną działalność gospodarczą atrakcyjną alternatywą dla regularnego opodatkowania podatkiem liniowym. Nawet przedsiębiorca niegenerujący wysokich kosztów stałych może uznać, że bardziej korzystne będzie dla niego pozostanie przy formule podatku liniowego, choćby z uwagi na możliwość zaliczenia do kosztów uzyskania przychodu incydentalnego kupna sprzętu elektronicznego, czy podróży biznesowej.

Kluczowe z tego punktu widzenia są stawki zaproponowane dla działalności usługowej, w związku z czym wydaje się, że to w ich zakresie powinny nastąpić najgłębsze zmiany wobec propozycji zawartych w projekcie. Związek Przedsiębiorców i Pracodawców rekomenduje zatem zmianę matrycy stawek uwzględniającą przede wszystkim obniżenie stawki podatku dla wolnych zawodów do ok. 13%, zaś stawki dla działalności usługowych objętych wg projektu stawka 15% do poziomu ok. 10%. W ten sposób ryczałt stałby się prawdziwie atrakcyjną alternatywą dla znacznej części przedsiębiorców, którzy dzięki proponowanej nowelizacji ustawy będą mogli skorzystać z tej formy opodatkowania.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – Prezes, Marcin Nowacki - Wiceprezes

Reasumując – w zakresie proponowanych zmian obejmujących ryczałt od przychodów ewidencjonowany Związek Przedsiębiorców i Pracodawców zdecydowanie popiera przedstawiony projekt ustawy, z zastrzeżeniem że korekty wymagają uwzględnione w nim stawki podatku. Dzięki tego rodzaju zmianie, ryczałt od przychodów ewidencjonowanych może stać się znacznie bardziej popularną formą rozliczenia, niż w tej chwili.

Niestety, przedstawiony projekt ustawy uwzględnia nie tylko zmiany w zakresie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Te bardzo korzystne z punktu widzenia polskiego biznesu modyfikacje „spakietowano” z rewolucyjną dla spółek komandytowych zmianą polegającą na uczynieniu ich podatnikami podatku CIT. W tym zakresie, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców zajmuje negatywne stanowisko.

Propozycja objęcia spółek komandytowych podatkiem CIT nie jest nowa – pojawiła się już kilka lat temu, gdy podatnikami tego podatku uczyniono spółki komandytowo-akcyjne. Wówczas ostatecznie zrezygnowano z tego pomysłu, słusznie stwierdzając że jego negatywne konsekwencje sięgałyby znacznie dalej, niż jakiegokolwiek ewentualne korzyści wynikające z uchwalenia takiego rozwiązania.

Należy podkreślić, że spółka komandytowa jest w tej chwili – i świadczy o tym również jej rosnąca popularność – jedną z bardziej atrakcyjnych form prowadzenia biznesu dla polskich firm z sektora MSP. Łączy ona bowiem zalety reszty spółek osobowych (w tym – jednokrotne opodatkowanie zysku) z możliwością ochrony majątku osobistego przedsiębiorcy. Jest to formuła szczególnie korzystna z punktu widzenia firm podejmujących biznesowe ryzyko, inwestujących i rozwijających swoją działalność. Opodatkowanie spółek komandytowych podatkiem CIT i wprowadzenie podwójnego opodatkowania zysku przyczyni się do zwiększenia obciążeń podatkowych tej grupy przedsiębiorców, a w rezultacie zmniejszenie popularności tej formy prowadzenia działalności. Równolegle, spowoduje to że transparentne do tej pory podatkowo spółki komandytowe wejdą w nieszczerły reżim podatku dochodowego od osób prawnych.

Należy podkreślić, że duże wątpliwości budzi przytaczana przez Ministerstwo Finansów argumentacja przemawiająca wg projektodawców za koniecznością objęcia spółek komandytowych podatkiem CIT. Uzasadniając przedstawione propozycje zmian, powołuje się mianowicie na potrzebę uszczelniania systemu podatku CIT, wskazując że spółki komandytowe są jakoby wykorzystywane do konstruowania międzynarodowych schematów optymalizacji podatkowej. Trzeba stwierdzić, że projektodawca nie przedstawił rzetelnych dowodów na uzasadnienie tego twierdzenia. Nie podano liczby ani zaraportowanych ani zakwestionowanych schematów tego typu. Wielu ekspertów podatkowych tymczasem jednoznacznie twierdzi, że spółki komandytowe nie są powszechnie wykorzystywane dla celów optymalizacji podatkowej, a wręcz większość spółek komandytowych jest faktycznie kontrolowana przez osoby fizyczne rozliczające się podatkowo w kraju.

Nie znajdujemy zatem przekonujących argumentów przemawiających za potrzebą opodatkowania spółek komandytowych podatkiem CIT. Uważamy, że nawet jeśli w praktyce występują przypadki



wykorzystywania spółek komandytowych na potrzeby agresywnej optymalizacji podatkowej, organy podatkowe już w tej chwili dysponują adekwatnymi narzędziami by temu przeciwdziałać.

Reasumując, przedstawiony projekt zawiera w sobie jednocześnie jedną z najważniejszych i najkorzystniejszych dla polskiego MSP zmian od lat, w postaci znacznego rozszerzenia możliwości korzystania z ryczału od przychodów ewidencjonowanych, jak i bardzo niepożądaną propozycję objęcia spółek komandytowych podatkiem CIT. ZPP zdecydowanie wspiera zmiany w zakresie ryczału, postulując modyfikację matrycy stawek, tak by ta forma rozliczenia była atrakcyjna dla możliwie szerokiego kręgu podatników. Jednocześnie sprzeciwiamy się propozycji opodatkowania spółek komandytowych podatkiem CIT. Postulujemy zatem dalsze prace nad przedstawionym projektem ustawy i deklarujemy chęć uczestnictwa w dyskusji nad możliwie najlepszym kształtem regulacji.